

Pojazd zdalnego rozminowania Gwidon

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska specjalne 22 czerwca 2020

Na poligonie pod Moskwą trwają testy nowego rosyjskiego pojazdu zdalnego rozminowania MDR Gwidon. Różni się od poprzednika – pojazdu 15M107 Listwa, 4-kołowym podwoziem, nową anteną i większą mocą emisji. Do neutralizacji min służy w nim emiter mikrofal.



Nowy rosyjski pojazd zdalnego rozminowania MDR Gwidon przechodzi obecnie testy na poligonie pod Moskwą. Ze względu na tajność systemu, na jego jedynym znanym zdjęciu antena jest zakryta / Zdjęcie: TV Zwiezda

Gwidon został opracowany w 12. Centralnym Instytucie Badawczo-Rozwojowym MO FR. Impulsy promieniowania mikrofalowego emitowane przez urządzenie powodują albo aktywowanie zapalnika miny, albo jego zablokowanie poprzez uszkodzenie elektroniki. Położenie min jest określane przez radar geopenetracyjny.

Pojazd zdalnego rozminowania Listwa oparty jest na trzyosiowym samochodzie SBA-60-K2, bazującym na podwoziu KamAZ-5350 Mustang i wozie opancerzonym K-43269 Wystrieł. Zamówiony został na potrzeby RWSN (wojsk rakietowych specjalnego przeznaczenia). Jest używany od 2017. Jego podstawowa rolą jest konwojowanie mobilnych wyrzutni rakiet strategicznych Topol-M i Jars. Poprzedza kolumnę, wykrywając i usuwając miny w promieniu 100 m. Porusza się przy tym z prędkością ok. 30 km/h.

Parametry i wyposażenie pojazdu 15M107 są jednymi z najbardziej utajnionych w rosyjskich siłach zbrojnych. Podobnie jest z Gwidonem. Nie wiadomo nawet, kiedy wejdzie on do uzbrojenia.